

## KONSEKWENCJI BŁĘDÓW NIE ZRZUCIMY JUŻ NA NIC

**"Czarne punktu" czy "drogi śmierci" - to nazwy odcinków, gdzie dochodzi do dużej ilości wypadków drogowych. Czy jednak wina leży po stronie infrastruktury, czy to droga zabija, prędkość lub pogoda? Z policyjnych statystyk wynika, że te najpoważniejsze w skutkach wypadki drogowe mają miejsce przy ładnej pogodzie i dobrej nawierzchni. Zapraszamy do obejrzenia 3 odcinka z naszej serii "Nie zabijaj, nie daj się zabić". Odpowiemy na pytanie, o przyczynę większości wypadków drogowych.**

Często posługujemy się skrótami myślowymi oraz słownymi kalkami, gdy opisujemy rzeczywistość. Mówiąc o wypadkach drogowych, nie raz słyszymy, że kierowcę "zabiła" prędkość, pogoda lub przydrożne drzewo. Przenosi to odpowiedzialność z człowieka na czynniki zewnętrzne. Jednak, jak wynika z policyjnych statystyk, niekorzystne okoliczności mają mniejszy wpływ na ilość wypadków.

Wśród wszystkich wypadków drogowych, do których doszło w wakacje w 2018 roku, ponad 76% miało miejsce podczas dobrych warunków atmosferycznych. Prawie 85% to zdarzenia w ciągu dnia - przy naturalnym świetle. Blisko 84% wypadków miało miejsce na suchej nawierzchni. Ponad 3800 takich wypadków była na prostych odcinkach dróg. Biorąc pod uwagę geometrię drogi, stanowi to prawie 80% wszystkich zdarzeń. To właśnie proste odcinki dróg cechuje największe prawdopodobieństwo śmierci w wyniku wypadku drogowego. W wakacje 2018 roku - w tym z pozoru bezpiecznym miejscu - zginęło 406 osób, gdzie w wypadkach na zakrętach dróg, uważanych za bardziej niebezpieczne, śmierć poniosło 129 uczestników ruchu drogowego.

Przyczyna wypadku drogowego leży więc najczęściej po stronie człowieka. To suma błędów kierowcy ma ostateczny wpływ. Zawsze możemy dostosować swoją jazdę do niekorzystnych warunków pogodowych, złej nawierzchni czy przestarzałej infrastruktury. Jeśli tego nie zrobimy, odpowiedzialność za konsekwencje spoczywa na nas.

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)